

Sygn. akt VW 2263/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Klaudia Milek

Protokolant: Patrycja Prokop

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 października 2017 r. sprawy, przeciwko Ł. S. s. J. i R. ur. (...) w C.

obwinionego o to że:

1) W piśmie z dnia 12 marca 2016r. będąc współnikiem reprezentującym firmę P.H.U. (...) Sp. Z o.o., która była właścicielem samochodu marki H. o nr rej.(...), wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 20 lutego 2016r. ok. godz. 09:20

2) W piśmie z dnia 24 kwietnia 2016r. będąc współnikiem reprezentującym firmę P.H.U. (...) Sp. Z o.o., która była właścicielem samochodu marki H. o nr rej.(...), wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 30 marca 2016r. ok. godz. 09:30

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 KW w związku z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.1997 Prawo o ruchu drogowym Dz. U. Nr 108 poz. 908 z późn zm.

orzeka

I. Obwinionego Ł. S. uznaje za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów i za to na podstawie art. 96 par 3 kw. w zw z art. 9 par 2 kw. wymierza karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych.

II. Zwalnia obwinionego od opłaty , koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt V W 2263/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniach 20 lutego 2016 r. ok. godz. 9:20 oraz 30 marca 2016 r. ok. godz. 9:30 przy ul. (...) w W. Straż Miejska (...) W. ujawniła wykroczenie polegające na niezastosowaniu się do znaku drogowego B-35 „zakaz postoju” przez kierującego pojazdem marki H. o nr rej. (...), tj. czyn z art. 92 § 1 kw.

Z uwagi na powyższe Straż Miejska wezwała następnie właściciela pojazdu P.H.U. (...) sp. z o. o. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionych wyżej dniach. Wezwania zostały odebrane, a następnie w dniach 17 marca 2016 r. i 4 maja 2016r. do Sądu wpłynęły pisma działające w imieniu spółki współnika - Ł. S., w których nie wskazał, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w wyżej wymienionych dniach.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. notatek urzędowych - k. 1, 15, 24
2. zdjęć - k. 3 i 16
3. wezwań - k. 4 i 17
4. potwierżeń odbioru - k. 5 i 19
5. pism obwinionego - k. 6-8, 19-21, 38-41, 48-51

Obwiniony **Ł. S.** nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Obwiniony stawił się na rozprawę i wyjaśnił, że samochód jest własnością firmy P.H.U. (...) sp. z o. o. Podniósł ponadto, że nie on był kierowcą w wyżej wymienionych dniach i nie jest w stanie wskazać kto wtedy użytkował pojazd, gdyż firma nie prowadzi ewidencji samochodów osobowych. W nadesłanych pismach wyjaśniał m.in., że skierowane do niego pismo było wezwaniem bezprawnym, pochodzącym od nieuprawnionego organu, zaś nie udzielając odpowiedzi na wezwanie korzystał jedynie z przysługujących mu praw. Podał, że samochód był używany przez inne osoby - pracowników firmy i trudno mu wskazać tę właściwą, z uwagi na to, że pozwolenia na korzystanie z pojazdu wydawane były ustnie.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę Ł. S. w odniesieniu do przypisanego mu czynu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w części, w której potwierdził on fakt otrzymania wezwania i nie udzielenia nań odpowiedzi zgodnie z jego dyspozycją. Są one potwierdzone innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, tj. ujawnionymi w toku przewodu sądowego dokumentami.

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w pozostałej części, w której zaprzeczał on swojemu sprawstwu. Takie twierdzenia stanowią jedynie linię obrony przyjętą przez obwinionego w celu uniknięcia ukarania za popełnione wykroczenie.

Bez znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy jest okoliczność, na którą w swoich wyjaśnieniach powoływał się obwiniony, iż ze względu na swoją nieobecność w W. w przedmiotowych dniach nie mógł on wtedy popełnić wykroczenia polegającego na niezastosowaniu się do znaku drogowego B-35 „zakaz postoju”. Przedmiotowa sprawa nie dotyczy bowiem niezastosowania się do znaku drogowego, ale wykroczenia polegającego na niewskazaniu przez właściciela pojazdu osoby, której pojazd ten został powierzony do kierowania bądź używania w oznaczonym czasie.

Przeprowadzone na rozprawie głównej dowody w postaci dokumentów, ze względu na swój charakter i rzeczowy walor, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności oraz faktu, na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Żadna ze stron nie kwestionowała przy tym ich zgodności ze stanem faktycznym, zaś Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Należy na wstępie podkreślić, że w niniejszym postępowaniu niewątpliwe jest, iż w dniach 20 lutego 2016 r. ok. godz. 9:20 oraz 30 marca 2016 r. ok. godz. 9:30 przy ul. (...) w W. ujawnione zostało wykroczenie polegające na niezastosowaniu się do znaku drogowego B-35 „zakaz postoju” przez kierującego pojazdem marki H. o nr rej. (...), tj. czyn z art. 92 § 1 kw. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci notatek urzędowych /k. 1, 15 i 24/ oraz zdjęć /k. 3 i 16/.

Nie ulega również wątpliwości, iż właściciel pojazdu marki H. o nr rej. (...), tj. spółka, którą jako współnik reprezentuje obwiniony, została skutecznie wezwana przez Straż Miejską (...) W. do wskazania kierującego pojazdem lub jego użytkownika w wymienionym wyżej dniu.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd wziął także pod uwagę stanowisko obwinionego, zawarte w argumentacji powołanej w pismach kierowanych do Straży Miejskiej (k. 6-8, 19-21), powtórzone później w sprzeciwie od wyroku nakazowego (k. 38-41). Stanowisko to sprowadza się do twierdzenia, że obwinionemu po wezwaniu go przez Straż Miejską, miało przysługiwać prawo do odmowy składania wyjaśnień (ewentualnie zeznań), ewentualnie prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie. Stanowisko to formułuje również m.in. tezę, jakoby właściciel pojazdu nie miał żadnych obowiązków ustawowych wynikających z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, że twierdzenia obwinionego stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony i obliczone są na uniknięcie odpowiedzialności za zarzucony czyn.

Zgodnie z art. 96 § 3 kw, karze grzywny podlega ten, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

W niniejszej sprawie obwiniony nie wykazał, aby spełnione zostały powyższe przesłanki. Odnosząc się do okoliczności, jakoby obwinionemu po wezwaniu go przez Straż Miejską do udzielenia odpowiedzi w trybie art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym przysługiwało tzw. prawo „do milczenia”, wystarczającym będzie przywołanie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30.11.2004 r. (sygn. I KZP 26/04, OSNKW 2004/11-12/102), w której jasno wskazano, że odpowiednie stosowanie - z mocy art. 41 § 1 k.p.s.w. - w postępowaniu w sprawach o wykroczenia przepisu art. 183 § 1 k.p.k., w jego brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 10.01.2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 17, poz. 155), nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka (składająca oświadczenie dowodowe w tym charakterze) w sprawie o wykroczenie mogła uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić osobę dla niej najbliższą na odpowiedzialność tylko za wykroczenie. Jednocześnie podkreślić należy, że obwinionemu naówczas nie przysługiwało również żadne prawo do odmowy składania wyjaśnień, gdyż po otrzymaniu przedmiotowego wezwania nie miał on jeszcze statusu obwinionego czy podejrzanego o popełnienie wykroczenia – odwrotnie, został wezwany do udzielenia informacji na podstawie ustawy i miał prawny obowiązek czynności tej dopełnić.

W ocenie Sądu udzielenie odpowiedzi wymijającej, bądź też zasłanianie się niepamięcią, może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw (podobnie postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt VIII Kz 444/12). Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd do kierowania lub używania poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (por. R.A. S., Wykroczenia drogowe. Komentarz, W. K. 2011). W zakresie sprawstwa obwinionego należy również zauważyć, iż sposób jego postępowania w istocie miał na celu uniknięcie odpowiedzialności (lub uchronienie innej osoby) za popełnione wykroczenie drogowe. Należy tu zwrócić uwagę na cztery podstawowe okoliczności. Po pierwsze, pisemna odpowiedź obwinionego opierała się m.in. na uzurpowanym uprawnieniu do odmowy wskazania kierowcy pojazdu, co omówiono wyżej – obwiniony nie odniósł się do meritum wezwania. Po drugie, obwiniony, konstruując pisemną odpowiedź, próbował bardziej znaleźć punkt zaczepienia do zniechęcenia organów postępowania wyjaśniającego do dalszego zajmowania się sprawą niż miał na celu wypełnienie ciążącego na nim z mocy ustawy obowiązku. Po trzecie, obwiniony jest reprezentantem właściciela auta – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, osobą dorosłą i poczytalną: nic przekonującego nie wskazuje, aby mógł on mieć jakieś problemy z przyporządkowaniem pojazdu do właściwej osoby. Po czwarte, wezwanie doręczono obwinionemu w czasie nieodległym od zdarzenia, eliminując tym samym niekorzystny w tym aspekcie wpływ czasu.

Podkreślić wypada również, iż żądanie wskazania pochodzić winno od uprawnionego organu. Zgodnie ze znowelizowanym w 2010 r. art. 17 § 3 kpw i art. 129 ustawy Prawo o ruchu drogowym, straż miejskie posiadają

uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach dotyczących art. 96 § 3 kw. Mogą one zatem żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w określonym czasie. Stanowisko to jest zgodne również z orzecznictwem Sądu Najwyższego - w uchwale 7 sędziów – zasada prawna z dnia 30 września 2014 r. (sygn. akt I KZP 16/14, OSNKW 2014/11/80), wskazano, iż „Na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r., poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń.”

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu należało uznać obwinionego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, albowiem jego zachowanie wyczerpuje znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 96 § 3 kw. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości w zakresie winy Ł. S., która została udowodniona.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego.

Wykroczenie wskazane w art. 96 § 3 kw zagrożone jest karą grzywny. Orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 300 zł zdaniem Sądu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego i stopnia jego zawinienia i stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno - wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionego kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzenie jego prawidłowych postaw wobec prawa. Dodać należy, iż w sytuacji, gdy maksymalna sankcja karna za wykroczenie z art. 96 § 3 kw wynosi w zw. z art. 24 § 1 kw 5.000 zł grzywny, kara 300 zł grzywny nie jest karą zbyt surową. Należy też pamiętać, że wymierzanie kary jeszcze łagodniejszej byłoby swoistym premiowaniem osób, które przyjmują „taktykę” nie reagowania (lub odmawiania odpowiedzi) na wezwania uprawnionych organów w związku z czynnościami w sprawach o wykroczenia drogowe (których często są rzeczywistymi sprawcami), w odróżnieniu od osób, które na te wezwania reagują, ponosząc odpowiedzialność za wykroczenie lub wskazując właściwe osoby.

Ze względu na sytuację rodzinno – materialną obwinionego, Sąd zwolnił go od opłaty, a koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji